

# Węzełek

GŁÓWNA KWATERA HARCEREK  
47 Rutland Gate London S.W.7

Kwiecień 1963r.

Nr. 22.

22



W dniu 10 grudnia zmarł tragicznie wieloletni ( od 1931r. ) Przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego Dr. Michał Grażyński. Nie będę opisywał Jego zasług dla Związku, które zapewne znacie, względnie przypomniano je Wam w oficjalnych zawiadomieniach o śmierci. Ja chcę dodać jeszcze to czego może nie wiecie, że Druh Grażyński oprócz wybitnych zdolności i dużej wiedzy był człowiekiem o wyjątkowym uroku osobistym.

Bardzo pogodny, zawsze przystępny, przejmujący się sprawami obozowania zostawił niezatarte wrażenie no tytych, którzy się z Nim osobiście zetknęli. Rozmowy z Nim były zawsze ciekawe i pouczające.

Był też bardzo lubiany przez dzieci i zapewne nie jeden dorosły dziś zuch z wzruszeniem wspomina Druha Grażyńskiego, który będąc na zbiórkach czy przedstawieniach często z zuchami rozmawiał.

C.P.

## WSPOMNIENIA , YICY NIE ZAPOMIANE.

Często wracam myślami do przeżytych zprzed trzydziestu przeszło lat, a kilkakrotny pobyt w Walii przypominającej nasze Beskidy Zachodnie, ożywił moje przeżycia z obozu instruktorskiego na Buczu w 1930 roku.

Ze wzgórza przed budynek Szkoły harcerskiej, gdzie





rozbite były nasze namioty, rozpócierały się wokół piękne widoki wzgórz, a dalej wórfizieleni widoczne były wieżyzki zamkowe w Wiśle.

Každy dzien w obozie był jakimś przygodą. Komendantka naszego obozu, dhna hm. Paliwoźniczanka, ówczesna Ktka Wołyńskiej Chorągwi, wespół z dhną Myszką, Zóobniczką, wykazywały wiele inicjatyw zaprowadzając nas w harcach i urządzając dłuższe wycieczki do źródeł Czarnej i Białej Wisłki, na górę Babią i Baranią. Jakaś to była radość piąć się coraz wyżej ponad chmurami. Nie przeszkadzał nawet ulewny deszcz. Była nawet atrakcją struga wody ociekająca z plecaków i naszych szarych mandurków. Lato tego roku było wyjątkowo deszczowe i chłodne. Zato po powrocie rozgrzewaliśmy się przy kominku w budynku Szkoły, słuchając przemile opowiadań przez siwutką o dobrotliwej twarzy dhną hm. M. Wocalewską, bajek.

Spotkanie tak bezpośrednie, z wielkimi pionierkami naszej pracy harcerskiej, było niecodziennym przeżyciem i bodźcem do naśladowania szczególnie gdy przysłuchiwałem się ich planom i zamierzeniom podczas dwudniowej ogólnopolskiej konferencji, na ktorej nam jako "narybkwowi" pozwolono być obecnym.

Upamiętniła się też przeżyta tam niedziela 15 sierpnia. W polowej Mszy Sw. . . podczas ktorej było tradycyjne polskie święcenie pionów, wzięły udział miejscowe władze i okoliczne społeczeństwo, oraz pobliskie obozy harcerskie. Do dziś nuąc pieśń ułożoną na tę okazję przez jedną z instruktoerek:

Harcerskie wianki nasze ręce noisą,  
Zroszine naszych serc najczystszych rosą.

Błogosław Matko każdy ten kwiatuzsek,  
Bo on obrazem jest naszych serduszek....

Byłam jedną z trzech wyznaczonych do wiadca święconych kłóstw i ziół. Taki drobiazg, ale może przez to bardziej utrwaliły się wszystkie przeżyte chwile.

Jednym z głębszych przeżyć było końcowe ognisko. Jeszcze dziś widzę w niedalekiej odległości przy ognisku ułożoną kłódę drzewa, na ktorej usadowiono honorowych gości w osobach dh M. Grażynskiego Wojewody Śląskiego i p. Z. Kossak-Szozuczka, która po naszych popisach pięknie opowiadała o okolicznych zamczyskach.

Na zakończenie przedstwił do nas serdecznie dh M. Grażynski, zachęcając do czynu w myśl naszych harcerskich hasel.

Przyznam się, iż wtedy nie zdawałam sobie sprawy, że ó. p. dh. M. Grażynski był inicjatorem i twórcą harcerskiej szkoły na Buczcu, że Jemą zawiązujełam nietylko miłe przeżycia obozowe, ale i umocnienie w naszej harcerskiej służbie.

Dziś, gdy patrzę na te lata innymi oczyma, zdaję sobie sprawę, że Buczce dobrze spełniło swoje zedanie. Ze ideologia ugruntowana wiadomościami i przeżyciami harcerskimi wzrastała i rozszerzała się wielkim kręgiem. Najlepszym tego dowodem są liczne ośrodki harcerskie powstałe na całym świecie po były przeżyciach ostatniej wojny.

W. S.

R Z E K A .  
 )))))))

Brak książek harcerskich i podręczników coraz dotkliwiej daje się odczuwać na wszystkich terenach.

Dlatego też napewno ucieszy wszystkie Druhny wiadomość, że Komenda Chorągwi Harcererek w St. Zjed. podejmuje wydanie "Rzeki" E. Grodeckiej.

O wartościach "Rzeki" nie trzeba chyba pisać - gdyż każda instruktorka docenia jak wielką kopalnią pomysłów dla młodej drużynowej może być "Rzeka".

Niestety jednak wszystkie tereny mają trudności finansowe - nawet i w St. Zjed. Komenda Chorągwi nie dysponuje takimi funduszami, by móc kilkaset funtów wyłożyć na wydatki związane z wydaniem książki.

Dlatego też proszą o subskrypcję.

Cena książki 4sh. sztuka - naprawdę bardzo tanio. Prosimy poszczególne Komendy by zamówienia wraz z przedpłatą kierowały bezpośrednio do Komendy Chorągwi Harcererek w St. Zjed.

Druhna Irena Łukomska

1059 N. OAKLEY Blvd.

CHICAGO 22, Ill. U.S. A.

Naturalnie chodzi o zamawianie większych ilości: 100, 300, czy 500 sztuk przez Komendy Chorągwi do dalszego rozsprzedania na swoim terenie.

#### ODPOWIEDZI NA LISTY.

Cały szereg druhen przysłało zapytania na temat N.R.H. Ponieważ niektóre pytania powtarzają się, zamiast odpowiadać indywidualnie odpowiemy na wszystkie pytania razem w "Wyżeku" co jednocześnie będzie też przypomnieniem dla tych druhen, które nie pytały.

1. Naczelna Rada Harcerska od szeregu lat zbiera się co 2 lata. Dokładny termin każdorazowo ustala Naczelnictwo i zawiadania o nim wszystkich członków Rady - według statutu zawiadomienia muszą być rozesłane conajmniej na jeden miesiąc przed terminem - lecz w praktyce, ze względu na nasze rozproszenie, trudności dojazdowe itd. termin jest podawany najczęściej około 6 miesięcy wcześniej.

2. W skład N.R.H. oprócz członków stałych (z tytułu funkcji) wchodzi K-ci i Ktki Chorągwi i delegaci z poszczególnych terenów w ilości proporcjonalnej do stanu danej Chorągwi.

3. Delegatem na zebranie N.R.H., zgodnie z regulaminem wyboru delegatów może być instruktor, instruktorka i starszy harcerz, który został wybrany na zebraniu lub w drodze korespondencyjnej. Kandydatem na delegata może być osoba, która wywiązała się z obowiązków organizacyjnych zgodnie z obowiązującymi przepisami.

4. Członkowie N.R.H., którzy osobiście nie mogą wziąć udziału w zebraniu Rady mogą przekazać swój głos innemu członkowi Rady. Członek Rady może mieć maksimum 3 głosy wraz z własnym.
5. Moi i Ktci Chorągwi winną przypilnować, by wszyscy członkowie Rady z ich terenu wzięli udział w zebraniu lub by przekazali swoje głosy.
6. Naczelnicтво ogłaszając termin zebrania N.R.H. podaje też datę do której należy nadsyłać wnioski.
7. Termin najbliższej Rady jest jeszcze nie ustalony.

#### WIADOMOŚCI Z TERENU.

##### Stany Zjednoczone.

Wielka Gra Tysiąclecia "Obrona Jasnej Góry" została zakończona. Zestawienie wyników wskazuje na osiągnięcia poszczególnych jednostek. Osobno były klasyfikowane drużyny Harcererek a osobno gromady zuchów.

Pierwsze miejsce wśród drużyn harcererek zdobyła drużyna "Bałtyk" z hufca Tatry zdobywając nazwę ZŁOTEJ drużyny ( 1400 punktów ). Oprócz drużyny " Bałtyk" 8 innych drużyn też zdobyło nazwę ZŁOTEJ.

W grupie Gromad zuchowych nazwą ZŁOTEJ zdobyły 4 gromady - największą ilość punktów otrzymała " Morska Gromada " z hufca Świt.(660 punktów).

##### Argentyna.

W dniach 4-5 czerwca odbędzie się w Buenos Aires Konferencja Instruktorów Chorągwi Harcererek w Argentynie.

Zyczymy Wam, Drogie Drużny, by ta konferencja - 1sza Konferencja Instruktorów Chorągwi Harcererek w Argentynie, która przypada w roku Milenijnym stała się dla Was bodźcem do dalszej, owocnej pracy dla dobra naszej organizacji.

C Z U W A J !

GŁÓWNA KWATERA HARCEREK.